

Sygn. akt VI ACa 828/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Aldona Wapińska

Sędzia SA – Teresa Mróz (spr.)

Sędzia SO (del.) – Beata Waś

Protokolant: – st. sekr. sąd. Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. F.

przeciwko G. K. i M. K.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 lutego 2013 r.

sygn. akt III C 766/10

I oddala apelację,

II zasądza od G. K. i M. K. na rzecz A. F. kwoty po 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt. VI A Ca 828/13

UZASADNIENIE

Powód A. F. wniósł o zasądzenie od pozwanych G. K. i M. K. solidarnie na jego rzecz kwoty 20.000,00 złotych, tytułem zadośćuczynienia, kwoty 20.000,00 złotych na cel społeczny tj. (...)w W., oraz kwoty 38.919,00 złotych tytułem odszkodowania, a nadto wnosił o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Na rozprawie w dniu 26 października 2011r. pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo i domagał się zasądzenia od pozwanych kwoty 20.000,00zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Pozwani G. K. i M. K. wnosili o jego oddalenie, z zasądzeniem kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według umowy.

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od G. K. i M. K. solidarnie na rzecz A. F. kwotę 20.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lipca 2010 r. do dnia zapłaty, zasądził

od G. K. i M. K. solidarnie na rzecz (...) w W. kwotę 10.000,00zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił i zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego między stronami.

Orzeczenie powyższe zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Okręgowego:

A. F. zawarł w dniu 3 października 2006 r. z G. K. – reprezentowaną przy tej czynności przez męża W. K. umowę najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...) na czas określony od 4 października 2006 r. do 31 lipca 2010 r. Strony ustaliły czynsz najmu na 1.960 USD. Wysokość czynszu mogła być zmieniana w trakcie trwania umowy. Wynajmujący mógł wypowiedzieć najem w formie pisemnej z zachowaniem 3 miesięcznego terminu wypowiedzenia po upływie 12 miesięcy najmu. Wynajmujący mógł rozwiązać umowę najmu m.in. bez zachowania terminów wypowiedzenia w przypadku rażącego naruszenia warunków umowy najmu przez wynajmującego i pomimo uprzedzenia go na piśmie nadal po upływie 12 dni od otrzymania pisma rażąco naruszałby warunki umowy .

Pismem z dnia 19 maja 2008 r. skierowanym do pozwanej G. K., powód reprezentowany przez pełnomocnika, poinformował pozwaną, że otrzymał jej pismo z dnia 2 maja 2008 r. w którym wypowiedziała umowę najmu, zwracając w tym piśmie uwagę, że wypowiedzenie nastąpiło z dwumiesięcznym terminem wypowiedzenia, podczas gdy umowa najmu nie przewidywała takiego terminu wypowiedzenia, nadto powód zwrócił uwagę, że nie ma żadnych podstaw do wypowiedzenia zawartej umowy ze względu na zamiar sprzedaży lokalu.

Dnia 18 czerwca 2008 r. G. K. poinformowała powoda, że wobec braku porozumienia i niezapłacenia przez powoda czynszu na poziomie 5.600 zł, wypowiada powodowi umowę najmu w związku z naruszeniem § 9 ust. 2 pkt. 2 pkt. b umowy. W piśmie tym pozwana poinformowała powoda, że w dniu 30 czerwca 2008 r. mieszkanie zostanie przez nią sprzedane.

W dniu 30 czerwca 2008 r. G. K. osobiście zawarła z Z. J. i jego żoną A. J. umowę przedwstępną sprzedaży lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...). Strony ustaliły że umowa ostateczna będzie zawarta do dnia 15 stycznia 2009 roku. Pozwana przy tej umowie oświadczyła, że w chwili sporządzania tego aktu biegnie okres wypowiedzenia umowy najmu lokalu nr (...), który upływa z dniem 3 sierpnia 2008 r. W § 3 umowy pozwana G. K. oświadczyła, że otrzymała ona już od kupujących kwotę 10.000 zł tytułem zadatku. Część ceny w kwocie 1.000.000 zł miała zostać jej wypłacona przez kupujących w terminie 2 dni od wydania lokalu tj. do 5 sierpnia 2008r., zaś pozostała kwota 410.000 zł w dniu zawarcia umowy przyrzeczonej.

W dniu 16 lipca 2008 r. powód złożył do Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia pozew przeciwko G. K. o ochronę naruszanego posiadania i zaniechanie dalszych naruszeń, uzasadniając go tym, że pozwana w ostatnich miesiącach naruszyła posiadanie przez powoda lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...), wchodząc do tego lokalu pod jego nieobecność.

Przed eksmisją powoda z mieszkania pozwany M. K. spotkał się z powodem. Podczas spotkania był obecny A. E.. Pozwany poinformował powoda, że jeżeli on sam się nie wyprowadzi z lokalu, to on go wyrzuci z mieszkania, wywiezie jego rzeczy i pomoże mu w ten sposób wyjść z mieszkania.

W dniu 22 lipca 2008 r. pod nieobecność powoda i jego żony w mieszkaniu, pozwany M. K. wraz ze swoim ojcem, a mężem właścicielki mieszkania G. K. dopuścili się, za wiedzą i zgodą pozwanej G. K., naruszenia posiadania lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy Al. (...), poprzez samowolne wejście do tego mieszkania i usunięcie wszystkich rzeczy osobistych powoda i jego żony oraz znajdujących się tam mebli. Rzeczy z mieszkania były wynoszone przez męża pozwanej G. K. i jej syna pozwanego M. K.. M. K. podpisując się inicjałami M.K. pozostawił dla powoda informację odnośnie zabranych rzecz o treści „Jeśli chcesz zabrać swoje rzecz – zadzwoń do mnie”.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Woli w Warszawie, wyrokiem zaocznym z dnia 12 lutego 2009 r. w sprawie IC 1261/08 uwzględnił powództwo A. F. i przywrócił powodowi posiadanie lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy (...)

zajmowanego na podstawie umowy najmu z dnia 3 października 2006 r. poprzez nakazanie wydania powodowi kluczy do tego mieszkania . Wyrok ten nie został zaskarżony przez pozwaną .

W dniu 2 września 2008 r. (...) sp. z o.o. w W. wystawiła na Ambasadę I. w W. fakturę na kwotę 2.713,02 zł dotyczącą czynszu za pomieszczenie (...) za okres od 9.08.2008r. do 5.09.2008 r. oraz dotyczącą czynszu za pomieszczenie (...) za okres od 12.08.2008r. do 8.09.2008 r.

Dnia 3 września 2008 r. (...) sp. z o.o. w W. wystawiła fakturę za wynajem apartamentu w hotelu za okres od 25 lipca 2008 r. do 3 września 2008 r. na kwotę 13.715,60 zł, jako nabywcę w tej fakturze wpisano A. F. - Ambasada I. w W..

Dnia 4 września 2008 r. Firma (...) sp. z o.o. w W. wystawiła fakturę na kwotę 3.491,58 zł za przeprowadzkę lokalną mienia A. F., w której jako nabywcę wskazano Ambasadę I. w W..

Dnia 8 stycznia 2009 r. G. K. zawarła z Z. J. i jego żoną A. J. umowę przyrzeczoną sprzedaży lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy Al. (...) za łączną cenę 1.420.000,00zł.

We wrześniu 2008 r. żona powoda w Przychodni (...) otrzymała lek przeciwdepresyjny z powodu obniżonego nastroju, natomiast w dniu 10 stycznia 2011 r. z powodu obniżonego nastroju została skierowana na konsultację psychiatryczną. Przez okres 2 lat żona powoda korzystała z opieki lekarsko-psychiatrycznej w Centrum (...) w W..

Powód przedstawił do akt sprawy z (...) kosztorys naprawy uszkodzonych mebli z dnia 19 stycznia 2011r., na łączna kwotę 5.480,00zł.

Sąd Okręgowy w Warszawie pismami z dnia 4 października 2011 r., z dnia 28 października 2011r. oraz z dnia 20 kwietnia 2012 r. - zwracał się do Ambasady I. w W., o udzielenie informacji czy kwota 13.715,60 zł została uiszczona na rzecz Hotelu (...) w W. przez powoda, czy też przez Ambasadę, w przypadku gdyby ta kwota była uiszczona przez powoda Sąd wnosił o podanie czy następnie Ambasada zwracała powodowi tą kwotę jako wydatek z tytułu dodatku mieszkaniowego uzasadnionych kosztów lub innych, a nadto Sąd wnosił o wyjaśnienie czy powód uzyskał fundusz, dodatek lub inną formę dofinansowania na cele mieszkaniowe za okres od 25 lipca 2008 r. do 3 września 2008 r. Sąd nie uzyskał jednak żadnej odpowiedzi z Ambasady I. .

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda w zdecydowanej części jest zasadne. Sąd zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Stosownie zaś do treści art. 24 § 1k.c. - ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia dobra osobistego może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Natomiast zgodnie z § 2 tego artykułu, jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. Przesłanką ochrony dóbr osobistych jest zatem ich naruszenie lub powstanie groźby naruszenia, oraz bezprawność działania sprawcy naruszenia. Sąd zwrócił uwagę, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego należy posługiwać się kryteriami natury obiektywnej, a nie zaś jedynie subiektywnym odczuciem osoby żądającej ochrony, co podkreślał Sąd Najwyższy – i miernika, pozwalającego ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, należy szukać w opinii publicznej. Podkreśla się przy tym, że przy ocenie czy doszło do naruszenia dobra osobistego, którego ochrony domaga się osoba zgłaszająca żądanie, należy brać pod uwagę całokształt okoliczności. Sąd Okręgowy powołał się na treść orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989 r. (II CR 419/89) odnośnie do kwestii bezprawności działania naruszającego dobra osobiste.

W kontekście powyższych argumentów Sąd Okręgowy wskazał, że umowa łącząca strony przewidywała możliwość wypowiedzenia umowy z zachowaniem 3 miesięcznego terminu wypowiedzenia po upływie 12 miesięcy najmu. W niniejszej sprawie pismem dnia 2 maja 2008 r. pozwana wypowiedziała umowę najmu, z dwumiesięcznym terminem wypowiedzenia, ze względu na zamiar sprzedaży lokalu stanowiącego przedmiot najmu. Umowa najmu zawarta przez strony nie przewidywała takiego dwumiesięcznego okresu wypowiedzenia.

W dniu 22 lipca 2008 r., mimo braku upływu okresu wypowiedzenia umowy najmu lokalu nr (...), co według oświadczenia pozwanej miało nastąpić przy zawieraniu umowy przedwstępnej sprzedaży lokalu mieszkalnego nr (...) z dnia 30 czerwca 2008 r. - z dniem 3 sierpnia 2008 r., pod nieobecność powoda i jego żony w mieszkaniu, pozwana przy aktywnym udziale pozwanego M. K. oraz swojego męża, dopuściła się naruszenia posiadania przez powoda powyższego lokalu mieszkalnego przez samowolne dokonanie eksmisji powoda i jego żony z mieszkania, poprzez usunięcie z niego wszystkich rzeczy osobistych oraz znajdujących się tam mebli należących do powoda i jego żony.

Zdaniem Sądu pozwani takim działaniem dopuścili się naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci naruszenia nietykalności mieszkania. Pozwana była właścicielką mieszkania stanowiącego przedmiot najmu. Zdaniem Sądu nie polega na prawdzie wersja pozwanej, że o niczym nie wiedziała, bo wszystkimi sprawami dotyczącymi jej mieszkania zajmował się mąż. Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwana sama podpisywała zarówno umowę przedwstępną, jak i ostateczną sprzedaży przedmiotowego lokalu mieszkalnego, jak również sama sygnowała pisma o wypowiedzeniu umowy najmu. Twierdzenia pozwanej, że nie wiedziała o eksmisji powoda, są jedynie na użytek tego postępowania. Pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu, np. zaświadczenia lekarskiego, na okoliczność stanu zdrowia wyłączającego jej świadome działanie w tym czasie.

Z zeznań powoda i jego żony wynika natomiast, że pozwana o wszystkim wiedziała i była nawet inicjatorką eksmisji powoda w dniu 22 lipca 2008 r., pozwana sama osobiście pokazywała w administracji dokumenty wykazujące, że jest ona właścicielką mieszkania. Zdaniem Sądu działania podejmowane przez syna i męża pozwanej była za jej zgodą i wiedzą, dlatego też należało uznać, że takie zachowanie pozwanej doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci naruszenia nietykalności mieszkania.

Zdaniem Sądu również pozwany M. K. dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci naruszenia nietykalności mieszkania. Zgromadzony materiał dowodowy w postaci zdjęć dołączonych do pozwu przez powoda, zeznań powoda, zeznań świadka A. E., który był naocznym świadkiem spotkania powoda z pozwanym, kiedy to pozwany groził powodowi, że wyrzuci go z mieszkania, jeżeli ten nie opuści go dobrowolnie, jak również z treści pisma skierowanego do powoda o możliwości odbioru rzeczy po ich wywiezieniu, pod którym pozwany podpisuje się swoimi inicjałami - wskazuje, że pozwany działał samodzielnie. Z powyższych dowodów nie wynika, by pozwany występował jako pełnomocnik pozwanej G. K., czy też działał na zlecenie męża pozwanej. Pozwany oprócz własnych twierdzeń i zeznań nie przedstawił żadnych dowodów w sprawie na tę okoliczność. Dlatego też zdaniem Sądu i w przypadku pozwanego M. K. należało uznać, że pozwany swoim działaniem dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda, a nawet gdyby były jakieś wątpliwości co do takiego uznania, to bez żadnych wątpliwości należałoby przyjąć że pozwany M. K. jest osobą, która dopuściła się naruszenia dóbr osobistych powoda na korzyść pozwanej G. K..

Zdaniem Sądu działania pozwanych były bezprawne, bowiem w czasie trwania umowy najmu, bez prawidłowego wypowiedzenia umowy najmu z 3 miesięcznym okresem wypowiedzenia, bez żadnego wyroku sądowego nakazującego eksmisję powoda z mieszkania, pozwani samowolnie

dokonali naruszenia posiadania mieszkania powoda oraz dokonali samowolnej eksmisji powoda i jego żony z zajmowanego mieszkania, tym samym pozwani dopuścili się naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci naruszenia nietykalności mieszkania.

Sąd Okręgowy przywołując stanowisko doktryny i orzecznictwa co do kryteriów, jakimi należy kierować się przy ustalaniu odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy podkreślił, że w związku z działaniami pozwanych, powód i jego żona zostali pozbawieni mieszkania, natomiast powód był wówczas pracownikiem korpusu dyplomatycznego I. pełniącym funkcję Ministra – (...) rezydującym przy Ambasadzie I. w W., wobec tego pozbawienie ich mieszkania było wyjątkowo dotkliwe, bo komplikowało nie tylko ich codzienne życie, ale też miało wpływ na pracę powoda.

Sąd zasądzając zadośćuczynienie na rzecz powoda wziął pod uwagę przede wszystkim rodzaj dobra osobistego, jakie zostało naruszone, jak również charakter następstw naruszenia chronionego dobra, a także sytuację majątkową pozwanych oraz okoliczność, że pozwani dopuszczając się naruszenia dobra osobistego powoda kierowali się chęcią uzyskania korzyści majątkowej ze sprzedaży mieszkania. Kwota ta zdaniem Sądu jest adekwatna do rodzaju naruszonych dóbr, rozmiaru doznanej krzywdy przez powoda, intensywności naruszenia, stopnia winy pozwanych, sytuacji majątkowej pozwanych i odpowiada aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Na podstawie art. 481 k.c. Sąd zasądził od kwoty 20.000 zł ustawowe odsetkami od dnia 28 lipca 2010 r. do dnia zapłaty, przyjmując, że odsetki ustawowe od tej kwoty są zasadne od daty doręczenia pozwu pozwany w dniu 28 lipca 2010 r. W pozostałym zakresie powództwo co do odsetek zostało oddalone z uwagi na to, że powód nie wykazał, że przed doręczeniem pozwu pozwany wyzvano pozwanych do zapłaty dochodzonego roszczenia.

Sąd uznał również, że istnieją przesłanki do zasądzenia od pozwanych odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez powoda cel społeczny tj. na rzecz (...) w W. - kwoty 10.000 zł. Kwota ta, podobnie jak kwota zasądzonego zadośćuczynienia jest adekwatna do rodzaju naruszonych dóbr i rozmiaru doznanej krzywdy przez powoda, intensywności naruszenia oraz stopnia winy pozwanych, sytuacji majątkowej pozwanych i odpowiada aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Sąd oddalił powództwo w zakresie zasądzenia od pozwanych na rzecz powoda kwoty 38.919 zł tytułem odszkodowania, ponieważ powód nie wykazał szkody w tej wysokości. Rachunki złożone przez powoda, a dotyczące pobytu w hotelu na kwotę 13.715 zł, przeprowadzki mienia powoda na kwotę 3.491,58 zł, opłaty za wynajem pomieszczeń w okresie od 9 sierpnia 2008 r. do 8 września 2008 r. zostały wystawione na Ambasadę I..

Wobec braku odpowiedzi Ambasady I. na pisma Sądu z dnia 4.10.2011 roku, z dnia 28.10. 2011r. i z dnia 20.04.2012 r. Sąd przyjął, że koszty obejmujące te rachunki poniosła Ambasada, nie zaś powód.

Odnośnie do pozostałych szkód, które miał ponieść powód w związku z uszkodzeniami mebli podczas przeprowadzki, to zdaniem Sądu powód nie wykazał ani tego, że faktycznie meble te zostały uszkodzone podczas tej przeprowadzki, ani też nie wykazał wiarygodnym dowodem, że wysokość szkody z tego tytułu wynosi zgodnie z jego twierdzeniami 8.000 zł. Zdaniem Sądu dowodem na tę okoliczność nie może być prywatna ekspertyza sporządzona w trakcie procesu na zlecenie powoda z (...) z dnia 19 stycznia 2011 r. Zdaniem Sądu takim wiarygodnym dowodem mógłby być chociażby dowodów z opinii biegłego sądowego, jednakże powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika takiego dowodu nie zgłosił. Wobec powyższego również odszkodowanie i w tym zakresie podlegało oddaleniu.

Zdaniem Sądu powód nie wykazał również pozostałych kwot których domagał się z tytułu odszkodowania w związku zepsuciem się żywności na kwotę 1.000 zł, zakupu rzeczy osobistych za kwotę 5.000,00zł i innych kosztów dodatkowych powstałych w związku z zaistniałą sytuacją. Dlatego też mając na uwadze, że powód nie udowodnił roszczeń w zakresie odszkodowania w łącznej kwocie 38.919 zł, Sąd roszczenia te oddalił w całości.

Odnośnie do zastosowania w niniejszej sprawie art. 322 k.p.c., Sąd podkreślił, że wobec tego że powód w zakresie dochodzonego odszkodowania nie próbował nawet przedstawić jakichkolwiek dowodów, na okoliczność wysokości szkody, wobec tego w żadnym razie nie było podstaw do automatycznego zastosowania w takim przypadku art. 322 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. wobec częściowego tylko uwzględnienia żądań powoda.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiedli pozwani. Zaskarżając wyrok w części w zakresie rozstrzygnięcia zasądającego od pozwanych na rzecz powoda zadośćuczynienia oraz kwoty na cel społeczny, zarzucili Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pozbawioną swobody ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na uznaniu, że pozwana wiedziała o eksmisji i była jej inicjatorką, mimo, że sam potwierdził, że w sprawie mieszkania nigdy nie rozmawiał z pozwaną, ale z jej mężem i synem oraz przez uznanie, że M. K. dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda, mimo, że materiał dowodowy wskazuje na to, że działał on jedynie jako tłumacz i wykonywał polecenia ojca, art. 229 k.p.c. poprzez nieuznanie za przyznany fakt, że powód wyraził zgodę na opuszczenie mieszkania, mimo, że powód przyznał tę okoliczność na rozprawie, art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuznanie za udowodniony fakt, że powód wyraził zgodę na opuszczenie mieszkania, wobec czego strona pozwana zawarła umowę sprzedaży mieszkania i zobowiązała się je udostępnić w dobrej wierze, tymczasem to powód w ostatniej chwili cofnął tę zgodę, co jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego, poprzez uznanie, że kwota 20.000 zł jest właściwą kwotą zadośćuczynienia, mimo, że powód nie wykazał, w jaki sposób odczuł fakt usunięcia jego rzeczy z mieszkania, a ograniczył się do zaprezentowania dowodów na okoliczność cierpienia jego żony, poprzez uznanie zawinięcia pozwanej w sytuacji, gdy cały materiał dowodowy wskazuje, że to mąż pozwanej zajmował się kwestią podejmowania i wykonywania decyzji odnośnie do mieszkania oraz nie dokonanie analizy roli pozwanego ograniczonej jedynie do tłumaczeń i wykonywania poleceń ojca, art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie omówienie dowodów, z których wynikało, że to powód sprowokował zaistniałą sytuację.

Ponadto pozwani zarzucili Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego – art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy powód swoim zachowaniem spowodował całą sytuację, art. 448 k.c. poprzez zasądzenie świadczenia na cel społeczny obok zadośćuczynienia bez uprzedniego zbadania, czy dobro osobiste, ochrony którego powód poszukuje zasługuje na taką ochronę.

W konkluzji apelacji pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych pozbawiona jest uzasadnionych podstaw prawnych i jako taka podlega oddaleniu.

W pierwszym rzędzie podkreślenia wymaga, że Sąd Okręgowy nie przekroczył granicy swobodnej oceny dowodów. Dokonał oceny wszechstronnej i wyciągnął logiczne wnioski z zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd Okręgowy w prawidłowy sposób uznał, że działanie, które doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych powoda stanowiło działanie pozwanej i pozwanego. Pozwana nie może skutecznie bronić się poprzez twierdzenie, że nie brała czynnego udziału w „eksmisji” powoda. Nie ulega wątpliwości, że mieszkanie zajmowane przez powoda stanowiło jej własność. To pozwana była stroną umowy najmu lokalu zawartej z powodem oraz umowy sprzedaży przedmiotowego lokalu małżonkom J.. Ponadto to pozwana G. J. zainteresowana była w opuszczeniu przez powoda mieszkania. Pozwana pismem z dnia 18 czerwca 2008 r. dokonała wypowiedzenia umowy najmu oraz pismem z tego samego dnia poinformowała powoda, że wycofa je o ile powód do dnia 10 lipca podpisze z pozwaną stosowną ugodę na warunkach przedstawionych przez pozwaną. W przeciwnym bowiem wypadku podejmie ona działania zmierzające do odzyskania mieszkania. Należy zwrócić również uwagę, że w piśmie wypowiadającym umowę pozwana stwierdziła, że jeżeli nie

otrzyma od powoda zobowiązania do opuszczenia lokalu do dnia 10 lipca, powód zostanie natychmiast usunięty wraz ze wszystkimi jego rzeczami oraz, że zgodnie z umową może ona żądać opuszczenia lokalu w ciągu siedmiu dni.

Nie ulega wobec powyższego wątpliwości, że choć pozwana osobiście bezpośredniego nie brała udziału w wyprowadzaniu powoda z mieszkania stanowiącego jej własność, to jej mąż i syn dokonali tego na jej rzecz. Wskazują na to powołane wyżej pisma. Ani mąż pozwanej ani jej syn nie mogli bowiem dokonać żadnej czynności w związku z mieszkaniem, które stanowiło wyłącznie własność pozwanej bez uprzedniej dyspozycji G. K.. Zatem bez znaczenia dla oceny żądania powoda jest to, że to mąż pozwanej raczej podejmował decyzje finansowe dotyczące mieszkania, że to mąż pozwanej więcej rozmawiał z małżonkami J. na temat mieszkania, skoro jako osoba, której nie przysługiwało prawo własności do lokalu nie był w stanie podejmować żadnych wiążących decyzji. Podobnie trudno uznać, że rola pozwanego M. K. ograniczała się jedynie do bycia tłumaczem. Co innego bowiem wynika z przedstawionej dokumentacji fotograficznej, której pozwani nie kwestionowali. Również okoliczność podnoszona w apelacji jakoby M. K. wykonywał jedynie polecenia ojca nie zwalniają pozwanego od odpowiedzialności za skutki jego własnych działań. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 października 1983 r. w sprawie II CR 292/83 stwierdził, że nie zwalnia od odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych okoliczność, że naruszający nie działał w imieniu własnym.

Bez znaczenia pozostaje zarzut pozwanych, jakoby Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę jako udowodnionego zobowiązania powoda do opuszczenia mieszkania. Z dołączonej do akt sprawy korespondencji pochodzącej od pozwanej G. K. wynika, że powód miał zamieszkiwać w przedmiotowym lokalu do dnia 3 sierpnia 2008 r. Tymczasem usunięcie z mieszkania rzeczy powoda i jego żony nastąpiło w lipcu 2008 r. pod ich nieobecność.

Powoływanie się zatem przez pozwanych na naruszenie przez powoda zasad współżycia społecznego jest co najmniej niezrozumiałe. Wbrew stanowisku pozwanych nawet jeżeli powód początkowo wyrażał zgodę na opuszczenie przedmiotowego lokalu, a następnie zgodę tę wycofał, nie naruszył swoim zachowaniem zasad współżycia społecznego. Zachowanie pozwanych natomiast było niezgodne z obowiązującymi przepisami prawa. Nawet przy przyjęciu, że wypowiedzenie umowy najmu lokalu powodowi było skuteczne pozwani nie byli uprawnieni do dokonania samowolnego usunięcia powoda z lokalu bez wcześniejszego sięgnięcia po środki prawem przewidziane. Pozwani nie wystąpili na drogę postępowania sądowego dla uzyskania tytułu wykonawczego do przymusowego usunięcia powoda z lokalu, ale jednocześnie umożliwiając powodowi możliwość kwestionowania skuteczności wypowiedzenia. Wobec tego nadużyciem ze strony pozwanych jest twierdzenie, że pozwana w dobrej wierze zawarła umowę sprzedaży przedmiotowego lokalu z małżonkami J.. Poza oceną Sądu Okręgowego pozostawała kwestia postanowień umowy sprzedaży zobowiązujących pozwaną do wydania kupującemu lokalu i skutków niewypełnienia tego zobowiązania. W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób jest bowiem uznać, że pozwana działała w dobrej wierze zawierając umowę przedwstępną sprzedaży lokalu

Nie są zatem zasadne zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c.

Nie jest też trafny zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Zarzut ten może okazać skuteczny jedynie w sytuacji, gdy uzasadnienie wyroku zawiera takie braki i obarczone jest takimi wadliwościami, że nie jest możliwa instancyjna kontrola zaskarżonego orzeczenia. W niniejszej sprawie nie doszło do tego rodzaju uchybień, nadto należy mieć na uwadze, że sąd odwoławczy w granicach określonych zakresem zaskarżenia rozpoznaje sprawę na nowo, zatem jest sądem merytorycznym mającym możliwość dokonania własnych ustaleń faktycznych i własnej oceny prawnej zgromadzonego w sądzie pierwszej instancji i w miarę potrzeby w postępowaniu apelacyjnym, materiału dowodowego.

Nie są również zasadne zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego.

Nie można zgodzić się z apelującymi, że niewielka skala naruszenia dóbr osobistych stanowi podstawę odmowy zastosowania art. 448 k.c. Przepis ten ma charakter fakultatywny, jego zastosowanie zatem uzależnione jest od uznania sądu rozpoznającego konkretną sprawę z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie. W ocenie Sądu Apelacyjnego argumentacja Sądu Okręgowego skutkująca przyjęciem częściowej zasadności

roszczenia zarówno w zakresie żądania zadośćuczynienia na rzecz powoda jak i zasądzenia kwoty na cel społeczny jest przekonywująca. Stopień pokrzywdzenia powoda uzasadnia rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. stosownie do jego wyniku.